

# Stefan Moysa

---

"Priester für heute. Antworten auf das Schreiben Papst Johannes Pauls II, an die Priester", wyd. Georg Denzler, München 1980 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 51/1, 208-209

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Priester für heute. Antworten auf das Schreiben Papst Johannes Pauls II, an die Priester*, wyd. Georg Denzler, München 1980, Kösel-Verlag, s. 228.

Dwudziestu kapłanów języka niemieckiego, z których połowa ma być teologami, odpowiada Janowi Pawłowi II na jego pismo na Wielki Czwartek roku 1979. Wszystkie wypowiedzi mają na oku wyłącznie sprawę kapłańskiego celibatu i wyrażają sprzeciw wobec decyzji papieża w tej sprawie. Pomijamy tu problem, o ile takie publiczne wystąpienie, skierowane wprost przeciw stanowisku namiestnika Chrystusowego dotyczącemu ważnej sprawy dyscypliny kościelnej, zgodne jest z posłuszeństwem i miłością, jakie kapłan i każdy chrześcijanin katolik winien jest papieżowi. Pozostaje faktem, iż skoncentrowanie wszystkich problemów kapłaństwa na tej jednej sprawie, musi z konieczności wykrzywiać jego perspektywę. W piśmie papieża sprawa celibatu była potraktowana jako ważna, ale jako tylko jeden z problemów życia kapłańskiego.

Treść i ton poszczególnych wypowiedzi jest bardzo różny: od demagogicznych wykrzykników w rodzaju, że utrzymanie dzisiaj celibatu kapłańskiego jest wyrazem braku odpowiedzialności lub „niech prawo celibatu będzie przeklęte!” poprzez subtelne rozważania teologiczne zdążające zawsze w jednym kierunku, do wyrazów sympatii dla Ojca Świętego i zapewnień, że ma się na oku jedynie wierność Chrystusowi i dobro Kościoła, zapewnień, w których szczerość chciałoby się wierzyć.

Rozważania teologiczne dotyczą przede wszystkim obrazu kapłana. Autorzy wypowiedzi wysuwają generalny zarzut, że papież przedstawia kapłana jako człowieka kultu, a więc wyodrębnionego do specjalnych zadań, który powinien więc być człowiekiem szczególnego rodzaju i odznaczać się między innymi przez celibat od innych wiernych. Tymczasem w Nowym Testamencie nie ma mowy o tym, że uczniowie Jezusa byli kapłanami w tym właśnie znaczeniu. Głosili tylko słowo i przewodniczyli Eucharystii, a pojęcie kapłana „kultowego” zostało wprowadzone do chrześcijaństwa dopiero później i to pod wpływem pogaństwa. Już tutaj należy się zastrzec przeciw takiej metodologii teologicznej, która opiera swoje rozumowanie wyłącznie na Piśmie Świętym, jakby w nim zawarte było wszystko, w co należy wierzyć. Metoda taka nie przyjmuje możliwości rozwoju dogmatu. Czy kapłan obok funkcji głoszenia słowa i przewodniczenia Eucharystii nie składa także w sposób prawdziwy ofiary Chrystusa?

Ponadto obraz kapłana i podkreślenie jego właściwej funkcji przez papieża ma deprecjonować funkcję świeckiego w Kościele, jak gdyby papież mówiąc o kapłaństwie służebnym mógł za każdym razem wyrażać swoje poglądy dotyczące kapłaństwa wspólnego. Te ostatnie omawia Jan Paweł II przy innych okazjach i uczciwość wymagałaby brać pod uwagę całość jego nauki.

Zasadniczym „grzechem” papieża ma być ocenianie sytuacji całego Kościoła z perspektywy Polski, która w sposób wyjątkowy nie cierpi na brak powołań. Jest to stereotyp stosowany w ocenie Jana Pawła II, przy czym należy wątpić czy ktokolwiek z tych, którzy się nim posługują, był kiedykolwiek w Polsce, poznał sytuację naszego kraju i mógł tego rodzaju zarzut w sposób odpowiedzialny postawić. Natomiast — poza jedną wzmianką — nikt z autorów książki nie zwraca uwagi, że Kościół w Polsce zachował te wartości, które w jakiejś szerszej skali zostały gdzie indziej utracone, jak masowa modlitwa, uczestniczenie we Mszy świętej, sakramenta udzielane nie tylko garstce wiernych, ale też w skali społecznej. Może jednak usiłowania Jana Pawła II, aby cały Kościół żył tymi wartościami, nie są takie bezcelowe? Może na tym tle potrzeba celibatu kapłańskiego przedstawia się nieco inaczej?

Dalej papieżowi ma nie zależeć na tym, aby przez śmiałe posunięcia zaradzić katastrofalnemu brakowi kapłanów. Czy jednak ten brak jest spo-

wodowany celibatem, czy może w pierwszym rzędzie kryzysem wiary, któremu Jan Paweł II stara się sprostać ze wszystkich sił?

Nie sposób w krótkiej notatce ani przedstawić rozumowania autorów, ani z nimi polemizować. Czytając jednak książkę trzeba pamiętać, że kto rozpoczyna rozumowanie teologiczne przesądzoną tezą, ten może udowodnić wszystko. W książce jest na to wiele jaskrawych przykładów.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Ludwig KAUFMANN, *Johannes Paul II. Papst für das Jahr 2000*, Freiburg-Basel-Wien 1979, Verlag Herder, s. 125.

Jest to wydawnictwo o charakterze albumowym, przedstawiające historię życia i osobowość Karola Wojtyły oraz okoliczności, które go doprowadziły na Stolicę Piotrową. Bardziej szczegółowo omówiony został wybór na papieża oraz pielgrzymki Jana Pawła II do Meksyku i Polski. Głównym autorem książki jest znany dziennikarz katolicki, jezuita, redaktor czasopisma „Orientierung”. Jak normalnie przeważają w takim wydawnictwie zdjęcia, ale dosyć obszerny jest również tekst objaśniający. Przedstawia on nie tylko samo życie obecnego papieża, ale też najnowszą historię naszego kraju, a w niej lata ostatniej wojny. To wszystko stwarza bardzo dobre tło dla zrozumienia osobowości obecnego papieża, o co autorowi szczególnie chodziło. Przed oczyma przesuwać się więc kolejno rodzinne Wadowice, Kraków, studia polonistyczne, udział w teatrze, praca fizyczna w czasie okupacji, działalność kapłańska i biskupia, współpraca z episkopatem Polski i Watykanem w latach soboru i w okresie posoborowym. Tekst opowiadania jest zwarty, konkretny i żywy. Autor po dziennikarsku nie stroni od anegdoty, ale nie przekracza nigdy miary i nie szuka sensacji za wszelką cenę. Szczegóły historyczne przedstawione są wiernie i trudno zauważyć jakiś rzeczowy błąd, dotyczący na przykład naszej historii. Przez całą książkę przebiega duża sympatia dla obecnego papieża i oczekiwanie na to, co przyniesie jego pontyfikat.

Wszystkie zalety tego albumowego wydawnictwa sprawiają, że należy je postawić w czołówce podobnych publikacji, które tak licznie ukazują się na Zachodzie.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Heinrich FRIES, *Hoffnung die den Menschen heilt. Geistliche Orientierungen*, Freiburg-Basel-Wien 1979, Verlag Herder, s. 111.

Są to rozważania znanego teologa związane z pewnymi okresami, czy też ważniejszymi świętami roku kościelnego. Dwie pierwsze medytacje poświęcone są Adwentowi. Pierwsza mówi o tym, jak Adwent jest okresem nadziei, którą człowiek w Bogu pokłada i jak ludzkie nadzieje włączają się w nadzieję Chrystusową. Druga rozważa słowa Izajasza 40,1: „Pocieszcie, pocieszcie mój lud” i wyjaśnia na czym polega prawdziwa pociecha.

Medytacja na Boże Narodzenie osnuta jest wokół tematu: Chrystus—światło. Chrystus jest światłem świata i należy kierować się tym światłem w życiu. Na Nowy Rok autor rozważa zagadnienie, jak miłość jest zasadą wszelkiego pokoju. W związku z Wielkim Postem Fries omawia na tle tekstu Mk 2,1—12 sprawę odpuszczenia grzechów. Z tej samej okazji mówi też o wywyższeniu Syna Bożego (por. J 3,13—21). „Tam”, gdzie Eucharystia, tam jest prawdziwy wieczernik” — oto temat medytacji na Wielki Czwartek. Wśród tekstów wielkanocnych autor wybiera scenę z „niewiernym” Tomaszem wyjaśniając stosunek wiary do widzenia. Wniebowstąpienie jest świętem przyjęcia Chrystusa do życia i potęgi Bożej. Wreszcie całość kończy się dłuższym rozważa-